



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Andrzej Duda

Warszawa, 16 grudnia 2023 roku

Uczestnicy i Organizatorzy obchodów  
53. rocznicy wydarzeń Grudnia '70  
w Gdańsku i Gdyni

Szanowni Przedstawiciele Władz Państwowych i Lokalnych!  
Szanowni Weterani Wydarzeń Grudniowych i Bliscy Ofiar!  
Szanowni Działacze opozycji demokratycznej w PRL!  
Szanowny Panie Przewodniczący i Członkowie NSZZ „Solidarność”!  
Mieszkańcy Trójmiasta, Drodzy Rodacy!

„Wolność krzyżami się mierzy”. Droge do wolnej Polski odmierzają krzyże upamiętniające ofiary tych, którzy odważnie upominali się o prawa i godność narodu i na różne sposoby walczyli o sprawiedliwą i solidarną Ojczyznę. To również krzyże na grobach uczestników wydarzeń Grudnia 1970 roku, zamordowanych przez funkcjonariuszy reżimu komunistycznego, a także wzniesione ku ich czci krzyże-pomniki w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie, Elblągu i innych polskich miastach. Szczególnie w obecnych dniach przybywa pod nimi kwiatów i zniczy – znaków pamięci o rodakach, na których wołanie o chleb i wolność odpowiedziano kulami, pałkami i represjami.

Od zakończenia II wojny światowej Polacy cierpieli terror, wyzysk, propagandowe kłamstwa i upokorzenia ze strony władzy przyniesionej tu na sowieckich bagnietach. Z biegiem lat znosili to z coraz większym trudem. Po pierwszym wielkim zrywie poznańskich robotników w czerwcu 1956 roku, krwawo stłumionym przez milicję i wojsko, mogło się wydawać, że ludzie pracy w Polsce już nie odważą się na masowe wystąpienia w obronie podstaw materialnego bytu własnych rodzin, w obronie swoich praw człowieka i pracownika. Jednak w grudniu 1970 roku stoczniozycy z Gdańska i Gdyni rozpoczęli strajki i manifestacje, pociągając za sobą załogi innych zakładów na Wybrzeżu. Wobec drastycznej podwyżki urzędowych cen żywności tuż przed Świętami Bożego Narodzenia powiedzieli stanowcze „nie” ciężkim warunkom życia, zawyżonym wymaganiom i złej organizacji pracy, niskim poborom oraz niemożności otwartego przedstawiania swoich postulatów. Także tym razem władza odpowiedziała butą i agresją: padli zabici i było wielu rannych. Komuniści nie tylko odmówili protestującym głosu w sprawach dotyczących ich samych i Ojczyzny, lecz także nakazali jednemu Polakowi wymierzyć broń przeciw drugim. Tragizm tych wydarzeń oddają słowa pieśni – napisanej 11 lat później, już w stanie wojennym – zatytułowanej *Ojczyzno ma*: „Tyle razy pragnęłaś wolności, / Tyle razy tłumił ją kat, / Ale zawsze czynił to obcy, / A dziś brata zabija brat”.

Łączę się z uczestnikami obecnych obchodów, składając hołd bohaterom Grudnia '70. Dziękuję za odwagę, prawość, determinację i ofiarność, dzięki którym nasz naród ostatecznie zwyciężył, obalił czerwoną dyktaturę i odbudował wolną Polskę. Głęboko wierzę, że pamięć o tamtych tragicznych wydarzeniach będzie trwać jako przestroga i zawsze aktualne zobowiązanie do umacniania naszego suwerennego państwa, opartego na zasadzie solidarności, oraz do dbania o pomyślny, sprawiedliwy rozwój Rzeczypospolitej.

Wieczna pamięć i cześć bohaterom Grudnia '70! Niech żyje wolna Polska!

Z wyrazami szacunku

